

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 czerwca 2017 r. w sprawie z powództwa R. S. i K. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów jako małżonków kwotę 10 510,12 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów jako małżonków kwotę 5343 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 18 września 2009 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem franka szwajcarskiego na kwotę 355 000 złotych. Powodowie nie dysponowali środkami pieniężnymi pozwalającymi na uiszczenie minimalnego wkładu własnego wymaganego przez bank dla udzielenia kredytu we wnioskowanej wysokości. W sytuacji gdy konsument nie posiadał środków finansowych pozwalających na wpłatę wkładu własnego, pozwany bank żądał od klienta udzielenia dodatkowego zabezpieczenia w formie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powodowie wyrazili zgodę na ubezpieczenie niskiego wkładu przed zawarciem umowy. W razie braku zgody na dodatkowe zabezpieczenie powodowie nie otrzymaliby kredytu we wnioskowanej wysokości.

Umowa ubezpieczenia przewidywała regres na rzecz ubezpieczyciela w stosunku do powodów do wysokości wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania. Powodom nie przedstawiono umowy ubezpieczenia, ani jej ogólnych warunków.

Pozwany bank pobrał z rachunku powodów tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu:

- w dniu 29 września 2009 r. kwotę 3727,50 zł,
- w dniu 31 października 2012 r. kwotę 3664,98 zł,
- w dniu 2 listopada 2015 r. kwotę 3117,64 złotych.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie XVIII AmC 2600/11, w której stroną pozwaną był (...) S.A. (ówcześnie (...) Bank S.A.) Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści: „Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”. Od wskazanego wyroku pozwany bank wniósł apelację, która została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt VI ACa 1521/12. Przedmiotowe postanowienie figuruje w rejestrze klauzul niedozwolonych pod numerem wpisu (...).

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o przedstawione dokumenty oraz zeznania powoda. Sąd I instancji nie ustalił treści umowy ubezpieczenia, która nie została przedstawiona przez stronę pozwaną, która jako jedyna ze stron procesu dysponuje umową.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne co do należności głównej i częściowo również co do odsetek.

Sąd I instancji podkreślił, że strony łączyła umowa kredytu. Roszczenie powodów opierało się na twierdzeniu, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy stanowi klauzulę abuzywną. Sąd Rejonowy po zbadaniu treści wskazanego zapisu uznał, że w/w zapis stanowi postanowienie umowne niedozwolone, gdyż m. in. nie zawiera on dostatecznych informacji pozwalających uzyskać konsumentowi wiedzę, co do tego - jak faktycznie kształtują się koszty ubezpieczenia, które w ostatecznym wyniku musi ponieść kredytobiorca oraz - jak długo będzie on obowiązany refundować je pozwanemu bankowi jeżeli w ciągu 36 miesięcy nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Brak było również definicji wkładu wymaganego, oraz określenia zdarzeń pozwalających ustalić moment zakończenia umowy ubezpieczenia przed upływem maksymalnego okresu łącznego ubezpieczenia (180 miesięcy). Sąd Rejonowy uznał, że postanowienie umowne ma charakter abuzywny i - jako takie - nie wiąże powodów, przy związaniu stron umową w pozostałym zakresie. Co za tym idzie, powodowie nie mieli i nie mają obowiązku spełnienia przewidzianego tym postanowieniem umownym świadczenia na rzecz pozwanego banku, z kolei spełnione świadczenie podlega zaś zwrotowi jako nienależne. Sąd I instancji stwierdził, że argumentacja strony pozwanej jakoby zwrot spełnionego świadczenia nie należy się powodom jest nie do zaakceptowania, gdyż pozwany bank nie sprostął ciężarowi dowodu i nie wykazał by powodowie w chwili spełnienia któregośkolwiek ze świadczeń z tytułu składki na ubezpieczenie wiedzieli o ich nienależności. Za takowe nie można uznać gołosłownych twierdzeń co do szerokiego relacjonowania w mediach kwestii zapisów stosowanych w umowach przez pozwany bank, zapadłego już w 2010 r. wyroku dotyczącego klauzuli niskiego wkładu własnego, czy też przypuszczeń o chwili, w której powodowie zaczęli szukać informacji o klauzuli niskiego wkładu własnego. Nadto Sąd Rejonowy uznał, że skoro umowa kredytowa przewidywała poddanie się przez powodów egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, świadczenie powodów można uznać za spełnione w celu uniknięcia przymusu.

Podstawę zasądzenia odsetek za opóźnienie stanowił art. 481 k.c. Odsetki zasądzono od dnia następnego po upływie trzydniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty przyjmując, że wezwanie to zostało pozwanemu bankowi doręczone 1 sierpnia 2016r. W pozostałym zakresie żądanie odsetek podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przyjmując, że powodowie wygrali proces w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając je w części, co do punktów 1 i 3. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

I. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w zw. z art. 479<sup>36</sup> k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż skoro została wpisana do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. pod numerem (...) klauzula podobna do kwestionowanej klauzuli z § 3 ust. 3 umowy kredytu, to prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 roku, o sygnaturze akt XVII AmC 2600/11 odnosi skutek wobec powodów, podczas gdy wpis spornych klauzul do rejestru nie skutkuje rozszerzoną prawomocnością tego wyroku wobec powodów w związku z czym brak jest podstaw do uznania spornych postanowień umownych za klauzule niedozwolone,

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 245 k.p.c. polegające na błędnej ocenie dowodu z umowy kredytu, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na ustaleniu, że klauzula umowna w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawarta w § 3 ust. 3 umowy kredytu różni się od klauzuli wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 6068 jedynie odmienną stylistyką, nie zmieniając jej znaczenia normatywnego, podczas gdy sporna klauzula zasadniczo różni się od klauzuli wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych, m.in. z uwagi na fakt, iż w § 3 ust. 3 wprost wskazuje kwotę kredytu objętą ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego w wysokości 106.500,00 złotych,

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonaniu sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów w postaci wniosku kredytowego poprzez pominięcie, iż we wniosku kredytowym (pkt XVI, str. 7) powodowie złożyli oświadczenie w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu, gdzie wprost wyrazili zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu zawarcia i realizacji Generalnej Umowy (...) niskiego wkładu zawartej między towarzystwem ubezpieczeniowym a pozwanym Bankiem, z którego to oświadczenia wynika kto jest ubezpieczonym i ubezpieczającym z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że ubezpieczenie niskiego wkładu zostało powodom narzucone, a prowadzić powinno do wniosku, iż powodowie mieli świadomość istnienia i zasad funkcjonowania mechanizmu ubezpieczenia niskiego wkładu oraz godzili się na taki sposób zabezpieczenia – w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu ich interesów w sposób rażący,

4. art. 233 § 1 k.p.c.:

- poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca,
- poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów w zakresie oceny, czy powodowie mieli rzeczywisty wpływ na postanowienie zawarte w § 3 ust. 3 umowy, dotyczące obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,
- poprzez uznanie, że pomimo, iż powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia, to powinni mieć możliwość zapoznania się treścią stosunku ubezpieczenia,
- poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy nie zawierało dostatecznie jasnych precyzyjnych informacji pozwalających kredytobiorcom na uzyskanie i szczegółowej wiedzy, jak faktycznie będą się kształtowały jego uprawnienia i obowiązki w związku z ustanowieniem zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie pozwalając powodom na ocenę mechanizmu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

I. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym Bankiem jako nieuzgodnione indywidualnie z powodami kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów jako konsumentów, co zdaniem pozwanego nie zachodzi albowiem klauzula ta nie jest sprzeczna ani z dobrymi obyczajami, ani nie narusza w sposób rażący interesów powodów,

2. art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy jest rażąco naruszającym ich interesy jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami,

3. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez powodów tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi świadczenie nienależne,

4. art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa w całości, podczas gdy powodowie nie złożyli zastrzeżenia zwrotu przy uiszczeniu kosztów ubezpieczenia za okres pierwszych 36 miesięcy ubezpieczenia ani przy uiszczeniu kosztów na kolejne 36 miesięczne okresy ubezpieczenia,

5. art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowego w zw. z art. 93 ust. 1 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy bank udzielił powodom kredytu hipotecznego bez wniesienia przez niego wymaganego przez bank wkładu własnego, a zabezpieczenie spłaty części kredytu hipotecznego stanowiącego tzw.

niski wkład własny poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego może stanowić formę zabezpieczenia spłaty zobowiązania kredytowego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Nadto wniesiono o zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. – w szczególności co do ustalenia, że powodowie nie mieli wpływu na treść wyżej przywołanego postanowienia umowy (§ 3 ust. 3), gdyż mogli jedynie zaakceptować lub nie umowę jako całość. Prawdłowo w tym kontekście Sąd Rejonowy przywołał treść art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. wskazując, że z uwagi na treść tego przepisu, to na pozwanym banku spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności faktycznych pozwalających na przyjęcie, że wyżej przywołane postanowienia umowne były z powodami jako konsumentami indywidualnie negocjowane. Strona pozwana nie tylko nie zgłosiła w omawianej kwestii żadnych wniosków dowodowych, lecz nawet nie twierdziła, że dokładna treść § 3 ust. 3 umowy była z powodami szczegółowo negocjowana.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, że sprzeczne z art. 233 § 1 k.p.c. było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż ubezpieczenie niskiego wkładu zostało powodom narzucone. Z analizy zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że powodowie w trakcie negocjowania i podpisywania umowy kredytu nie byli należycie i wszechstronnie informowani przez stronę pozwaną o treści umowy ubezpieczenia. Bezsprzeczne jest, że powodom nie przedstawiono w ogóle do zapoznania się treści umowy ubezpieczenia, ani jej ogólnych warunków (zeznania powoda k. 106-108). Skoro tak, to przy braku wyraźnego poinformowania powodów przed zawarciem umowy kredytu przez stronę pozwaną, że z kolei w odniesieniu do umowy ubezpieczenia tzw. niskiego wkładu własnego (§ 3 pkt. 3 umowy kredytu) to nie oni lecz pozwany bank będzie ubezpieczonym, powodowie mogli błędnie zakładać, że to oni będą ubezpieczonymi, a zatem będą posiadać jakiegokolwiek uprawnienia wynikające z umowy ubezpieczenia. Tym samym nie sposób uznać twierdzeń strony apelującej jakoby powodowie mieli świadomość istnienia i zasad funkcjonowania mechanizmu ubezpieczenia niskiego wkładu.

Przechodząc do zasadniczego zarzutu strony pozwanej tj. naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że niesporne było to, że powodowie zawarli wyżej opisaną umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 221 k.c. Ze względów wyżej wskazanych przyjąć także należało, że wyżej przywołany § 3 ust. 3 umowy kredytu obejmował postanowienia, których treść opracował jednostronnie pozwany bank i które nie były indywidualnie uzgodnione z powodami (powodowie mogli jedynie podpisać lub odmówić podpisania umowy jako całości). W szczególności, wbrew regule rozkładu ciężaru dowodu z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów na to, że powodowie mieli rzeczywisty wpływ (w rozumieniu § 3 tego samego przepisu k.c.) na treść i warunki umowy ubezpieczenia tj. wybór ubezpieczyciela, długość okresu ubezpieczenia, wysokość kosztów ubezpieczenia czy inne użyte w § 3 ust. 3 umowy sformułowania. Dodatkowo za oczywiste należy uznać, że

postanowienia określone w § 3 ust. 3 umowy kredytu nie określają głównych świadczeń stron umowy kredytu, a zatem (...) § 1 zd. 1 k.c. może znaleźć w niniejszej sprawie zastosowanie.

Wobec powyższego – stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. – należało rozważyć, czy postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytu kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Rozważania w omawianej kwestii należy rozpocząć od podkreślenia, że § 3 ust. 3 wyżej wskazanej umowy kredytu nie przewiduje rozwiązania określonego w art. 808 § 1 k.c., tj. polegającego na tym, że konsument-kredytobiorca jako osoba ubezpieczona jest obejmowany umową ubezpieczenia zawartą na jego rachunek (tj. na jego rzecz) lub na rachunek nieokreślonego z góry kręgu konsumentów przez ubezpieczającego (bank) z zakładem ubezpieczeń. Klauzula umowna zakwestionowana przez powodów przewiduje natomiast to, że powodowie zobowiązują się do znoszenia tego, że pozwany bank z rachunku bankowego powodów założonego w celu obsługi udzielonego im kredytu będzie pobierał sumy pieniężne mające pokrywać koszty ubezpieczenia w odniesieniu do umowy, której powodowie nie tylko nie są stroną, ale w ramach której nie występują jako ubezpieczeni ani uprawnieni do jakichkolwiek świadczeń. Omawiane postanowienie umowne przerzuca zatem na powodów całość kosztów umowy ubezpieczenia, której stroną jest wyłącznie bank i osoba trzecia (zakład ubezpieczeń) i, z mocy której powodom nie przysługują żadne świadczenia. Już sam fakt zastosowania tego rodzaju konstrukcji rodzi wątpliwości co do tego, czy konstrukcja taka nie kształtuje zakresu obowiązków powodów w umowie kredytowej w sposób rażąco naruszający jego interesy.

W orzecznictwie sądowym jest kwestią sporną, czy już sam fakt nałożenia w klauzuli umownej na konsumenta obowiązku pokrywania kosztów innej umowy (w szczególności umowy ubezpieczenia) zawartej przez kontrahenta tego konsumenta z osobą trzecią, która to umowa nie przewiduje żadnych świadczeń ani innych uprawnień dla samego konsumenta, rozstrzyga o tym, że jest to klauzula abuzywna tj. postanowienie niedozwolone z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. Nawet jeśli uznać, że samo zastosowanie takiej konstrukcji (która już sama z siebie musi być uznana za niekorzystną dla konsumenta, skoro obciąża go obowiązkiem pokrywania kosztów umowy, której nie jest stroną i na której treść nie ma żadnego wpływu) nie przesądza omawianej kwestii – tj. tego, czy jest to rażące naruszenie interesów konsumenta – to jednak wskazać należy, że dla uznania tego rodzaju klauzuli umownej, stosowanej przez przedsiębiorcę w relacjach z konsumentami za dopuszczalną, konieczne byłoby spełnienie co najmniej dwóch warunków. Po pierwsze, wyżej przywołane rozwiązanie zawarte w jednym z punktów umowy kredytu – które samo w sobie nakłada na konsumenta wyłącznie pewien obowiązek i przynosi korzyść jedynie przedsiębiorcy będącemu kontrahentem – musi zostać zrównoważone innymi korzyściami, które zgodnie z treścią innych postanowień tej samej umowy uzyskuje ten konsument. Po drugie, postanowienie umowne nakładające na konsumenta obowiązek pokrycia kosztów ponoszonych przez jego kontrahenta - przedsiębiorcę na podstawie innej umowy zawartej przezeń z osobą trzecią, musi być sformułowane na tyle ściśle i jednoznacznie, aby konsument mógł z góry (tj. przy podpisywaniu umowy z przedsiębiorcą) wiedzieć, jaka będzie treść obciążających go obowiązków, kiedy się one zaktualizują i przez jak długi czas będą one na nim spoczywały.

W niniejszej sprawie żaden z tych dwóch warunków nie może zostać uznany za spełniony. W pierwszej z omawianych kwestii wskazać należy, że pozwany bank argumentował, że korzyść powodów uzyskana przez nich dzięki wyżej wskazanemu postanowieniu umownemu, polega na tym, że powodowie w przeciwnym razie nie uzyskaliby w ogóle kredytu. Okoliczności tej pozwany bank nie wykazał jednak w żaden wiarygodny sposób, nie ma również dowodów na to, że powodowie nie uzyskaliby w innym banku kredytu bez niekorzystnego dla nich zabezpieczenia w rodzaju wyżej opisanego (tj. zabezpieczenia polegającego na tym, że powodowie jako konsumenci musieli refinansować koszty banku wynikające z umowy ubezpieczenia, z której świadczenia i inne uprawnienia przysługiwały wyłącznie bankowi). Przede wszystkim jednak art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. dotyczy kształtu praw i obowiązków konsumenta wynikających z treści umowy, a nie korzyść konsumenta mającą wynikać z samego faktu, że do zawarcia umowy doszło – w przeciwnym razie można by argumentować, iż nawet skrajnie niekorzystna dla konsumenta umowa mogłaby zostać uznana za nienaruszającą interesów konsumenta, o ile tylko wykazano by, że konsument na podstawie tej umowy, choćby zawartej na skrajnie

niekorzystnych dla niego warunkach, otrzymuje świadczenie, którego w przeciwnym razie nie uzyskałby od żadnej innej osoby.

Z kolei analiza wyłącznie treści samej umowy kredytowej zawartej przez strony prowadzi do wniosku, zgodnie z którym wyżej przewidziane, dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytu – z istoty swej niekorzystne dla powodów, skoro obligowało ich do pokrywania kosztów innej umowy, której nie byli stroną, na której treść nie mieli żadnego wpływu i z której nie wynikały dla nich żadne uprawnienia – nie znajdowało zrównoważenia w postaci uprawnień wynikających dla powodów z innych postanowień umowy. Co więcej, ta sama umowa przewidywała także szereg innych zabezpieczeń spłaty kredytu, w postaci hipoteki ustanawianej na mającej należeć do powodów nieruchomości – por. § 3 ust. 1, 5 i 6. Przy tak znacznej ilości zabezpieczeń spłaty kredytu, których koszt ponosić musieli powodowie jako kredytobiorcy (np. koszt wpisu hipoteki w księdze wieczystej czy koszty innych ubezpieczeń poza tym z § 3 ust. 3 umowy), nie sposób uznać, że - z istoty swojej niekorzystny dla powodów obowiązek z § 3 ust. 3 umowy – został zrównoważony na gruncie umowy kredytu rozpatrywanej jako całość. Wręcz przeciwnie, całokształt analizowanej umowy wskazuje na to, że bank przerzucił na powodów w zasadzie całość kosztów zabezpieczenia kredytu i obciążył ich w tym zakresie licznymi obowiązkami.

Co więcej, niezależnie od powyższego, nie został także spełniony drugi z wcześniej wymienionych warunków, tj. sformułowanie klauzuli umownej z § 3 ust. 3 umowy w sposób jasny i jednoznaczny oraz zawierający wszystkie istotne z punktu widzenia interesów konsumenta elementy. Po pierwsze, w omawianym punkcie umowy nie przywołano istotnych elementów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tj. nie określono zdarzenia mającego rodzić odpowiedzialność ubezpieczyciela, wysokości świadczeń podlegających wypłacie w takiej sytuacji oraz tego, kto będzie osobą uprawnioną do żądania wypłaty świadczeń. Po drugie, nie sprecyzowano użytego w treści klauzuli umownej sformułowania mówiącego o pobraniu środków tytułem „zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego”, tj. nie podano odpowiednikiem (równowartością) jakich kosztów związanych z ubezpieczeniem ma być kwota, którą obciążono powodów – w szczególności, czy ma to być jedynie równowartość składki ubezpieczeniowej czy także jakichkolwiek innych wydatków pozwanego banku związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia. Po trzecie, nie sprecyzowano, na czym ma polegać „inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia”. Po czwarte, nie powiązано w sposób wyraźny mającego obciążać powodów obowiązku pokrywania kosztów ubezpieczenia z wynikającym z harmonogramu spłaty kredytu okresem spłacania tej części kredytu, która miała stanowić odpowiednik tzw. wkładu własnego. Po piąte, nie określono, na jak długie okresy ubezpieczenie ma ulegać „automatycznemu” przedłużeniu (określono jedynie maksymalny okres przedłużenia na 180 miesięcy) i nie podano, od czego będzie zależeć długość tych okresów, jak również nie wskazano, kto i w oparciu o jakie kryteria będzie decydował o tej długości. Z tych wszystkich względów należy, że wyżej przywołana treść § 3 ust. 3 umowy w żaden sposób nie pozwalała powodom jako konsumentom i klientom pozwanego banku uzyskać informacji o istocie i pełnym czasie trwania oraz ostatecznych kosztach ubezpieczenia, a tym samym powodowie znaleźli się w położeniu, w którym na chwilę zawierania umowy kredytu w żaden sposób nie mogli ocenić, czy rozwiązania wprowadzone przez pozwanego bank do omawianego punktu umowy są dla nich chociażby w minimalnym stopniu korzystne. Podkreślić należy, że pozwany bank nie wykazał, aby przed zawarciem umowy w sposób dla powodów jasny i zrozumiały przedstawił im wyjaśnienie wyżej omawianych kwestii. Już tylko z tej przyczyny należy uznać, że wyżej przywołane postanowienie umowne rażąco i w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami narusza interesy powodów jako konsumentów, skoro mieli oni pokrywać, przez niesprecyzowany w umowie kredytu łączny okres, niesprecyzowane co do ostatecznej kwoty koszty ubezpieczenia, którego jedynym beneficjentem był pozwany bank.

Sąd Okręgowy podziela także inne argumenty przedstawione przez Sąd pierwszej instancji w omawianej kwestii. Ostatecznie należało zatem uznać za w pełni uzasadniony wniosek Sądu Rejonowego, zgodnie z którym postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytu stanowią niedozwolone postanowienie umowne i jako takie, z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą powodów będących konsumentami. Skoro wskazane przez Sąd pierwszej instancji kwoty zostały z rachunku bankowego powodów pobrane przez pozwanego bank bez podstawy prawnej (tj. bez wiążącego dla powodów postanowienia umownego), to tym samym pobranie tych kwot stanowiło nienależne świadczenie uzyskane przez pozwanego bank od powodów. Argument przeciwny przedstawiony w apelacji nie jest zasadny – już sam fakt, że z

rachunku powodów zostały pobrane na rzecz pozwanego banku środki pieniężne oznacza, że miało miejsce spełnienie świadczenia pieniężnego na rzecz strony pozwanej, a skoro postanowienie umowne, w oparciu o które dokonano tego przeksięgowania środków, okazało się niewiążące, to tym samym omawiane świadczenie zostało spełnione mimo braku zobowiązania do jego spełnienia (art. 410 § 2 k.c.) i z tego względu podlegało zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 70 ust. 1 i 2 w zw. z art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. poz. 1988 z 2016 roku) jest z kolei o tyle chybiony, że przywołane przepisy w ogóle nie były podstawą orzekania w niniejszej sprawie. Art. 70 ust. 1 i 2 Prawa bankowego odnosi się bowiem do zdolności kredytowej, zaś art. 93 ust. 1 Prawa bankowego stanowi o tym, że bank w celu zabezpieczenia wierzytelności wynikających z czynności bankowych może żądać zabezpieczenia wierzytelności. Omawiane przepisy w żaden sposób nie przesądzają jednak o tym, czy i jakie zabezpieczenia wierzytelności zastosowane przez bank w umowie zawartej z konsumentem mogą zostać uznane za rażąco naruszające interes tego konsumenta.

Z uwagi na powyższe apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadna.

Z uwagi na oddalenie apelacji w całości strona skarżąca, jako strona przegrywająca postępowanie apelacyjne, powinna na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym apelacją, tj. kwoty po 900 zł, których wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804).